

Facebook gromadzi nagie zdjęcia użytkowników

9 listopada 2017

Australijski oddział „Facebooka” rozpoczął pilotażowy program, w ramach którego... zbiera nagie fotografie użytkowników. Wszystko po to, by uniemożliwić ich umieszczenie w serwisie społecznościowym i narzędziach należących do Facebooka.



Program, prowadzony wspólnie z oficjalnym rządowym departamentem eSafety, ma za zadanie chronić osoby, które obawiają się, że ich nagie zdjęcia zostaną upublicznione. Teraz osoba, która ma takie obawy, może wykorzystać Facebook Messengera do oznaczenia fotografii, która – jak się obawia – mogłaby zostać upubliczniona. Zdjęcie takie zyska unikatowy identyfikator i jego umieszczenie na „Facebooku”, „Messengerze” czy „Instagramie” będzie niemożliwe.

Julia Inman Grant, australijska komisarz ds. bezpieczeństwa elektronicznego stwierdziła, że takie podejście pozwoli potencjalnym ofiarom na podjęcie akcji prewencyjnej. Grant poinformowała też, że w przypadku aż 20% australijskich kobiet ich intymne zdjęcia trafiły do sieci bez ich zgody.

Obecnie osoba, której nagie zdjęcia trafią na „Facebooka” może

zgłosić to przedstawicielom serwisu, a ci, po przyjrzeniu się sprawie, usuną je, a specjalne oprogramowanie nie pozwoli na ich ponowne umieszczenie. Nowa technika ma za zadanie w ogóle zapobiec umieszczeniu takich zdjęć. Najpierw użytkownik musi wypełnić specjalny formularz na witrynie eSafety, a następnie wysłać fotografie do Facebooka za pośrednictwem Messengera. Fotografie zostaną odpowiednio oznaczone i przetworzone przez pracowników firmy i ich umieszczenie w serwisie nie będzie możliwe.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Alphr.com

Zdjęcie: [Simon](#) (CC0)

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](#)